

# Księga Izajasza

## Rozdział 54

### Wieczna miłość Pana do Izraela

**1.** Raduj się niepłodna, która nie rodziłaś! Wykrzykuj radośnie i wesel się ty, która nie zaznałaś bólów, bo więcej dzieci ma porzucona niż ta, która ma męża - mówi Pan. **2.** Poszerz zasięg twojego namiotu i zasłony twoich mieszkań, nie krępuj się, wydłuż twoje sznury i wbij mocno twoje paliki! **3.** Bo się rozszerzysz w prawo i w lewo, a twoje potomstwo odziedziczy narody i zaludni spustoszone miasta. **4.** Nie bój się, bo już nie doznasz zawstydenia, i nie zrażaj się, bo już nie zostaniesz zhańbiona, gdyż zapomnisz o hańbie swojej młodości i nie będziesz pamiętać opłakanego stanu twojego wdowieństwa. **5.** Bo twoim małżonkiem jest twój Stwórca, - jego imię Pan Zastępów - a twoim Odkupicielem Święty Izraelski, zwany Bogiem całej ziemi. **6.** Gdyż Pan uzna cię znów za małżonkę, niegdyś porzuconą i strapioną w duchu. Bo czy można wzgardzić małżonką poślubioną w młodości? - mówi twój Bóg. **7.** Na krótką chwilę porzuciłem cię, lecz znów cię zgromadzę w wielkiej miłości. **8.** W przystępie gniewu zakryłem swoją twarz na chwilę przed tobą, lecz w wiecznej miłości zlitowałem się nad tobą, mówi Pan, twój Odkupiciel. **9.** Bo tak jest u mnie, jak w czasach Noego: Jak przysiągłem, że wody z czasów Noego nie zaleją ziemi, tak przysięgam, że już nie będę się gniewał na ciebie i nie będę ci robił zarzutów. **10.** A choćby się góry poruszyły i pagórki się zachwiały, jednak moja łaska nie opuści cię, a przymierze mojego pokoju się nie zachwieje, mówi Pan, który się nad tobą lituje.

### Nowe Jeruzalem

**11.** O, ty nieszczęśliwe, burzą miotane, nie pocieszone! Oto Ja położę twoje fundamenty na turkusach, a twoje mury założę na szafirach. **12.** I uczynię twoje blanki z rubinów, a twoje bramy z karbunkułów, a wszystkie twoje wały z drogich kamieni. **13.** I wszyscy twoi budowniczkowie będą uczniami Pana, a twoje dzieci będą miały wielki dobrobyt. **14.** Będziesz mocno ugruntowane na sprawiedliwości, dalekie od ucisku, bo nie masz powodu się bać, i od przestachu, bo nie zbliży się do ciebie. **15.** Oto, gdy kto na ciebie będzie nastawać, to nie ode mnie to wyjdzie, gdy kto na ciebie będzie nastawać, padnie z twojej ręki. **16.** Ja bowiem stworzyłem kowala, który rozdmuchuje żar w węglu i wyrabia przydatne dla siebie narzędzia, lecz Ja też stworzyłem niszczyciela, aby wytracał. **17.** Żadna broń ukuta przeciwko tobie nic nie wskóra, a każdemu językowi, który w sądzie przeciwko tobie wystąpi, zadasz kłam. Takie jest dziedzictwo sług Pana i ich sprawiedliwość ode mnie pochodzi - mówi Pan.